

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

numerata miesięczna z dostawą do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 7,500.

czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

Cena ogłoszeń: Wiersz normalny parolowy jednosłowny: przed tekstem 800 mk.; w tekście 1.200 mk.; za tekstem 500 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

WANDA JANICKA

obywatelka zlembi Nowogródzkiej zmarła opatrzona sw. Sakramentami w d. 12 lutego r. b. w wieku lat 59.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek 15 lutego r. b. w kościele św. Jana o g. 10 rano. Ekspozycja zwłok z domu żałoby, Wielka 54, m. 2, na cmentarz Antokolski nastąpi we czwartek, 15 b. m. o g. 3.30 popoł. o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych Rodzina.

Ks. Ks. Profesorom Swirskiemu i Falkowskiemu, majorom Bobiatyńskiemu, D-r. Henrykowi Rudzińskiemu, towarzyszący broni, przyjaciołom i kolegom s. p. Wacława Bułharowskiego, którzy okazali mu tyle serdecznej życzliwości podczas jego choroby i oddali mu ostatnią przysługę wyraża swą serdeczną wdzięczność RODZINA.

STUDJA [Scenka literacko-artystyczna]

Mickiewicza 22 sala Bristolu

Od soboty dn. 17 lutego codziennie o godz. 7 i 9 wiecz.

SZOPKA AKADEMICKA

w 4 częściach. — Chór z 28 osób. — Przeszło 50 lalek.

N A D T O:

„Ave Maria” — Gounoda
„Stovik” muz. Strawińskiego

„Valse funebre” muz. Sibelinsa
„Niebieska chryzantema” pantomina muzyyczna.

Występ pierwszorzędnych sił. — Dyrektor: W. Derwies, kier. lit. W. Horowicz, inscenizacja J. Keiberg, dekoracje P. Peracki.

Bilety do nabycia w Kawiarni „Czerwonego Sztrala” lub przy Kasie.

Młodzież a socjalizm.

Zwalczanie doktryny socjalistycznej nie należy do naszych zadań. Doktrynata od samego początku uległa dziwnemu zwichnięciu przez uzależnienie się od rezolucyj zjazdów socjalistycznych. Ekonomisci, którzy uważali, iż należą do szkoły socjalistycznej, posiadali dwie cechy odrębne: bardzo krytycznie traktowali prace swych przeciwników, poprosu cały świat naukowy nie socjalistyczny uważając za oś bezwzględnie niższego, jednocześnie jednak twory swego intelektu poddawali krytyce zjazdów towarzyszy-robotników. Na takich zjazdach tezy towarzyszy — uczonych często były poprawiane lub przeinaczane przez ogół zebranych.

Taka swoista metoda niewątpliwie przyczyniała się do szerokiej popularności hasel socjalistycznych, temniemniej jej naukowość stoi pod znakiem zapytania. Nigdy jednak nie należy uważać socjalizmu za produkt pracy umysłowej, — jego znaczenie i waga polega jedynie na sile uczucia.

Interes żadnej klasy nie miał tak fanatycznie nastrojonych obrońców, jak interes robotników. Obrona interesów robotniczych stała się dla całego szeregu ludzi, dla całych pokoleń nieledwie celem życia, ideałem, czemś świętym nieomal. Nastroje takie były zrozumiałe w połowie zeszłego stulecia, gdzie niewątpliwie położenie klasy robotniczej było nad wyraz ciężkie. Hr. Witte podkreśla w swych pamiętnikach, że ruch socjalistyczny dopomógł do należytego zrozumienia sytuacji klasy robotniczej. Dzisiaj po wielkiej wojnie stosunki są zupełnie inne. Dziś mamy do czynienia z supremacją klas fizycznie pracujących, supremacją, która u nas naprzykład odbija się fatalnie na kulturalnym poziomie narodu.

Aby zrozumieć jak silne było to uczucie, na którym opierał się socjalizm, trzeba się naprzykład zwrócić w bibliotekę pamiętników działaczy rewolucyjnych, którą dziś wydają bolszewicy. W latach, w których agitacja socjalistyczna nazewnątraj ujawniała się bardzo słabo, bo za czasów Aleksandra III-go, jakże gorących adeptów zyskiwał socjalizm po uniwersytetach i szkołach, po wszystkich ogniskach skrupowanej myśli ludzkiej.

Dwie cechy towarzyszą temu prozelityzmowi przekonani socjalistycznych. Zupelnie talmudyczna metoda w korzystaniu z Marksowskich kanonów. Marks jest nie tylko czytany, wielbiony, lecz wówczas uczono się go na pamięć; poszczególne ustępy Marksowskiej biblii są w sposób przeróżny, czasami bardzo karkołomny naciągane do stosunków rosyjskich.

Cechą drugą jest pod szyldem liberalizmu występujący potworny brak tolerancji dla przekonań cudzych. Akademicki ogół młodzieży potępia wówczas każdego swego koleżę, który nie żywi skrajnie lewych przekonań politycznych. Psychoza ta jest ogólna, wylamują się z niej jedynie jednostki wyjątkowo silne. Głębokim żelaznym Dostojewskiego są jego cztery lata katongi. Gdyby ten ojciec duchowy „czarnej sotni” nie posiadał tych czterech lat katongi za sobą i opinji „nieprawomyślnego” aż do końca życia, nie szlaby za jego trumną gromada studentów rosyjskich. Owych to czasów jeszcze psychozą na cechowane są słowa Milukowa, gdy ten znający swą ojczyznę demokrata i patriota, przemawiając o konieczności po zostawieniu dynastji, rehabilitował się osobiście banalnością kilku frazeów republikańskich.

Cała odpowiedzialność za wytworzenie takiego stanu rzeczy spada oczywiście na rząd rosyjski. Dyskusji i debaty politycznej nie wypuszczala racja stanu rosyjska na światło dzienne. Rząd rosyjski był rządem ucisku i ciemnoty. W takiej ciemni młoda myśl polityczna wylęgała się jedynie jako ćma, „brzydkie nocy plemie”.

Tego rodzaju stosunki i nastroje wpływały na stosunki polskie. Socjalizm odrywał się od swej doktrynersko-ekonomicznej podstawy, otaczał się jakąś aureolą walki duchów szlachetnych z uciskiem i przemocą. Ucisk narodowy dzięki dezorientacji i braku światłych wskazówek polityki narodowej, popychał młodzież o słabszych nerwach, bardziej wrażliwo nastroszoną — drogą do opozycji przeciwko państwu rosyjskiemu do opozycji przeciwko istniejącemu porządkowi rzeczy wogóle.

Duchowe emocje, które kierując słabymi rękoma budowały ruch socjalistyczny na szeroka zakreślona skale, były główną siłą socjalizmu zarówno rosyjskiego jak polskiego. Podkładem tych emocji było zupełnie błędne uczuciowe założenie obrony uciskuonych.

Sądziłszy i sądzący, iż tego rodzaju szerzeniu się hasel socjalistycznych niepodległość państwa polskiego położy koniec. Newola rosyjska była nocą, niepodległość jest dniem jasnym. Omy powinny przestać się rozmnażać.

DOM BANKOWY

F. Winiski

Wielka 57, tel. 3-36.

PRZEKAZY AKREDYTOWY do wszystkich miast

INKASO
DYSKONTA
RACHUNKI BIEŻĄCE
KUPNO WALUT.

Po cenach najwyższych

Wzajemna Pomoc Studentów Żydów U. S. B.

W piątek, dnia 16-go lutego w sali Klubu Przemysłowo-Handlowego (ul. Mickiewicza 33-a) odbędzie się

trzeci tradycyjny bal doroczny.

W programie: 1) utwory Szuberta i Brahmsa w wyk. orkiestry akadem. przy Wzaj. Pom. 2) śpiew. z udziałem p.p. Krużanki i Cortilli'ego, 3) jednoaktówka, 4) galerja żywych karykatur studenckich, 5) recytacje artystyczne i inne.

Początek o godz. 9 wiecz. Po programie tańce do 6-iej rano. Bilety można nabyć w Sekretarjacie Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów od godziny 1—4 i 7—9-iej.

OD ADMINISTRACJI ZAWIADOMIENIE

Administracja „Słowa” zawiadamia, że są do odebrania ofiary złożone na następujące cele:

- Na Pomnik Syrokomli,
- „ Pomnik Poniatowskiego,
- „ Cegielkę Góry Zamkowej,
- „ Instytut Gazowy,
- „ Repatr. do rozp. Białego Krzyża,
- „ Pogotowie Ratunkowe Dla Dzieci,
- „ Czerwony Krzyż,
- „ Macierz Szkolną,
- „ Bratnią Pomoc Akademicką,
- „ Ognisko Akademickie.

Uprasza o wydelegowanie osób upoważnionych po odbiór sum przeznaczonych na cele powyższe

Wydawnictwo „Słowo”.

Uwagze p. p. Rolników!

Chłodne i dżdżyste lato i jesień spowodowały brak i drożynę nasion koniuczyny, lubinów, seradeli i t. p.

Zakup tych nasion w dostatecznej ilości jest niemożliwy, gdyż na to potrzeba środków przekraczających zasoby organizacji rolniczych. W interesie przeto rolników niezbędnem jest wcześniejsze nadsyłanie zamówień na nasiona do

Wileńskiego Syndykatu Rolniczego S-ki Akc. w Wilnie, ul. Zawalna 9.

przy czym ci, którzy poprą swe zamówienia zaliczką stanowiącą w przybliżeniu wartość zamówionych nasion będą mogli liczyć na wykonanie swych zamówień całkowicie.

Z powodu drożyzny zmuszeni jesteśmy od dnia 11-go lutego 1923 roku podwyższyć ceny za gotenie i strzyżenie włosów:

Gotenie	1.500 mk.	wojskowym 2.000 mk.
Strzyżenie włosów	2.500 "	1.500 "
Abonement z 10 NrNr	13.000 "	9.000 "

Z poważaniem

Zarząd Właścicieli Fryzjerów.

CYRK

Dziś XXX-ty Jubileusz Dyrektora Cyрку Aleksandra Cimsellego

ku uczczeniu jubilatą MNÓSTWO NOWOŚCI!!!

Kupujcie Złotą Pożyczkę.

partyj poszczególnych stoi niestety w stosunku odwrotnym do ich znaczenia, wpływów i potęgi. Ale zato do radykalizmu wśród młodzieży głośno się przyznaje element najbardziej zimny, wyrachowany, ambitny, — natomiast to, co niegdyś stanowiło główną atrakcję socjalizmu, obecnie zwraca się przeciwko partjom radykalnym. Naszym ciemniącą są dziś te same klasy fizycznie pracujące, nad których niedolą tyle leż ongiś się wyplakało.

Młodzież polska odsuwa się od radykalizmu, odsuwa bardzo wyraźnie, wpadając zresztą w przesadę w innych dziedzinach. Temu też przypisać należy starzenie się socjalizmu polskiego. P. P. S. dziś jest zwiędła staruszka.

Do niedawna jeszcze, operująca ultra-nacjonalistycznymi hasłami, P. O. W. dostarczała tej starzejącej się młodzieży, niiby w fantazji Wellsa. Dziś to nawet się urwalo. Polska Organizacja Wolności, sukcesorka tajemnej i energicznej P. O. W., nie jest już tamtej organizacji synonimem. Po P. O. W. odziedziczyła po niej chyba inklinację do blagi, pozatem żadnej z jej zalet. Kto dziś bowiem reprezentuje socjalizm polski?

Diamand, Liebermann, Peri, wybitni i rutynowani parlamentarzyści, ludzie niewątpliwie poważni i zdolni, z powodu rasowego swego pochodzenia nie mogą być żywą odpowiedzią na pytanie, o ile w Polsce socjalizm jest żywotny. Na całym świecie głównym dostawcą przywódców socjalizmu jest naród żydowski.

Za wodza socjalizmu w Królestwie uważany jest Norbert Barlicki, którego nikt nigdy jeszcze nie słyszał mówiącego. Poseł Barlicki nigdy nie mówi, a zawsze krzyczy. Prawdziwym *testimonium paupertatis* jest obecność w sztabie socjalistycznym kilku pornograficzno-antyklerykalnych belletrystów. Wreszcie wyjątek, a zarazem chluba i radzieja całej PPS., młody a wybitny polityk, publicysta, parlamentarzysta, poseł Mieczysław Niedziałkowski. Wyjątki jednak nie łamią reguły.

Wedzem socjalizmu polskiego po dziś dzień pozostał Ignacy Daszyński. Każdy polityk europejski ma swój cień karykaturalny, kabaretowy, typ swojej karykatury, szablon karykaturalny, do użytku mistrzów i czeladników humoru. Otóż dzisiejszy Daszyński jak gdyby się pokrył ze swym cieniem. Melodijny głos, wspaniała dykcja, wspaniałe pasaże od cichego głosu do demonicznych okrzyków zawsze były jego specjalnością. W przedwojennym Krakowie „mowa Daszyńskiego” była dla turystów z zaboru rosyjskie-

go taką samą atrakcją, jak Miśhalik iub Hawelka. Dzisiaj jeszcze można przewidzieć całą mowę posła Daszyńskiego, gdy się ma odpowiednie nuty jego mów z tamtego okresu. Głos jego jeszcze góruje z trybuny parlamentarnej, ale myśl już całkiem nie nadaża w stosunku do naszych zapotrzebowań. A jakże blade są przedwojenne kawałki retoryczne o nędzarzach, miłosierdziu, wyzyskiwaczach, wobec czerwoną łuną

oświeconego obrazu bolszewickich możliwości. Stary lew socjalistyczny wyręczał się już, grzywa mu wyliniała. Uśmiechy dyskretne pojawiają się w Izbie, gdy straszy rewolucją społeczną. Pozostaje jeszcze jedno nazwisko, które niegdyś reprezentowało socjalizm polski, o czym nie chcą zapomnieć przeciwnicy polityczni. Ale przecież pisał „Robotnik”: „nie jest on socjalistą, nie jest nawet radykalnym demokratą”. Czyż

socjalizm może być reprezentowany przez tak wielkiego milltarystę? Przyłyły nowych sił jest socjalizmowi polskiemu bezprowrotnie odejęty. Emocje uczuciowe, które niegdyś były podstawą operacyjną ruchu socjalistycznego, czysta ideowa służba młodzieży w jego szeregach zwraca się coraz wyraźniej przeciw socjalizmowi i socjalistom. Dzień rozproszył ómy. Cat.

Mianowicie w odpowiedzi na przemówienie przedstawiciela Litwy p. Sidikaukasa, powołującego się na umowę suwalską, Hymans referując ostatecznie sprawę podziału pasa neutralnego twierdził, iż wobec tego, iż rząd litewski w osobie p. Juninasa w swoim czasie zgodził się na ustalenie strefy neutralnej, nie mającej nic wspólnego z umową suwalską, traktuje sprawę jako zupełnie odrębną i uważa, iż w sprawie podziału pasa neutralnego może mieć do powiedzenia jedynie Liga Narodów.

Co do nastrojów panujących wśród ludności w pasie neutralnym po zapadnięciu decyzji o jego podziale, stwierdzić mogą, iż panuje nie dające się opisać rozgorczyenie. Ludność zarzuca rządowi polskiemu słabość, jako wyraz protestu przeciwko decyzji o podziale, ludność zarządziła samorzutnie mobilizację wszystkich mężczyzn do lat 35. Przerażeniem napełnia ludność myśl o przesładowaniach ze strony Litwinów, jakie ją oczekują za czynne zaangażowanie się w swych sympatiach dla Państwa Polskiego. Jedną z najbardziej palących w tej chwili spraw jest zapewnienie opieki mieszkańcom pasa neutralnego, którzy w obawie przed przesładowaniami litewskimi zbiegną na terytorjum polskie. Opiekę nad nimi roztoczyć winien zarówno rząd jak społeczeństwo.

Co do wejścia mego w skład Sejmu Rzplitej oświadczyć muszę, iż w chwili zaprowadzenia normalnej administracji przyznanej Polsce części pasa neutralnego mam zamiar zrzec się mandatu wychodząc z założenia, iż liczba głosów, jaką zostałem wybrany, nie daje mi prawa do wejścia w skład Sejmu. Przed ustąpieniem noszę się z zamiarem zobowiązania posłów wileńskich do obrony interesów ludności, która mnie obdarzyła zaufaniem. (a. w.)

Odezwa Rady Głównej Pasa Neutralnego.

Rada Główna Pasa Neutralnego wydała do ludności reprezentowanego przez się terenu następującą odezwę:

Obywatele Polacy!

Uchwałą zapadła w dniu 3 lutego r. b. Rada Ligi Narodów przeprowadziła podział pasa neutralnego tak, iż linja graniczna przydziała Polsce następujące miejscowości: (wyliczenie). Jak widać z tego podziału, cały szereg wsi i miasteczek z rdzennie polską ludnością odszedł do Litwy. Protesty przedstawicieli pasa na nic się nie przydały i rdzennie polska ziemia została poćwiartowana. Rozumie my, że rząd polski stale dążąc do pokoju i nie chcąc przelewu krwi oddał ten spór do decyzji Ligi Narodów i z jej decyzją zgodzić się musiał. Ale my, Rada Główna Pasa Neutralnego, znając potrzeby i polską jego mieszkańców i wiedząc jak silnie ludność jego dąży do Polski, rozumiejąc krzywdę jaką Liga Narodów nam wyrządziła, nie możemy pogodzić się z tą nową bolesną raną i, zakładając uroczysty protest przeciwko oddzieleniu rdzennej ludności polskiej od macierzy, wyrażamy głęboką wiarę, że wcześniej czy później z orężem w rękę, czy bez niego ziemie te muszą być przyłączone do Polski. Jednocześnie wyrażamy głębokie przekonanie, że rząd polski zapewni bezpieczeństwo tym, którzy zgodnie ze swoim sumieniem bronili swych praw i przynależności do Polski, a teraz odchodzą pod obce jarzmo. Chcemy wierzyć, że w tym wypadku rząd polski nas nie zawiedzie. Wobec przesądzenia losu pasa neutralnego niniejszem rozwiązuje się Rada Główna i Rady Okręgowe pasa neutralnego, a wszystkie sprawy przekazuje się odnośnym władzom. B-haterskiej milicji, która w przeciagu długich miesięcy w okropnej walce stawiała czoło przeważającej sile nieprzyjaciół i dawała możność spokojnej pracy mieszkańcom, a własną krwią niejednokrotnie oblała tę ziemię, składamy cześć.

Za Główną Radę Pasa Neutralnego (—) **Zajączkowski, Prezes.** (A. w.)

Koncentracja wojsk litewskich.

W ciągu dni ostatnich w gm. Oklickiej za ważono gęste patrole litewskie w kierunku linii demarkacyjnej polskiej. Litwini w okolicach miejscowości Klepacz i Lejkuny dokonali zniszczenia szeregu mostów oraz zerwania toru kolejowego.

Na linii Koszedary—Jewje rozpoczęła się koncentracja znaczniejszych sił regularnych litewskich. (a. w.)

Francuzi w Niemczech.

„Czas” krakowski podaje ciekawy artykuł p. t. „Akcja francuska w Niemczech”, który w całości podajemy.

Akcja francuska w obrębie wielkiego obszaru przemysłowego zachodnich Niemiec rozwija się konsekwentnie według planu niezawodnie z góry ułożonego. Władze francuskie przystąpiły obecnie do dalszego przeprowadzenia swego programu represji, przeciwną linją celną związek ekonomiczny pomiędzy Nadrenją i Zagłęciem Ruhry a innymi częściami niemieckiej republiki. Oprócz tego wstrzymano wszelką wysyłkę węgla i koksu na Wschód poza obszar okupowany, odbierając w ten sposób niemieckiemu przemysłowi niezbędne paliwo. Wprawdzie prasa berlińska odgrąza się, że przemysłowcy niemieccy zastąpią węgiel Ruhry—angielskim, — ale ta pogroźka jest niezbyt przekonująca, jeżeli się zważy że tona Cardiffa kosztuje w Hamburgu 140 000, podczas gdy cena węgla z Ruhry nie dochodzi do 60 000! Różnica jest nadto wydatna, aby przemysł niemiecki, górujący dotychczas w Europie taniocia, mógł ją płacić bez szwanku. Pomijając wzrost ceny, — wstrzymanie dowozu węgla krajowego wywołuje takie zamieszanie w życiu ekonomicznym Niemiec, że wątpliwe, aby sprowadzenie węgla angielskiego uchroniło Niemcy przed nieuniknioną katastrofą.

Być jednak może, że rząd niemiecki pragnie właśnie taką katastrofę wywołać, aby *ad oculos* zademonstrować, że akcja francuska doprowadzi Niemcy do stanu anarchji, groźnego dla całej Europy. Byłaby to polityka dla samych Niemiec bardzo niebezpieczna, — ale nacjonaliści, którzy w rządzie obecnym mają przewagę, zdolni są, jak wiadomo, do wszelkich szaleństw.

Główną przeciwną bronią, zastosowaną przez Niemców przeciwko okupacji francuskiej, jest sabotaż i bierny opór, w którym uczestniczą przede wszystkim koła urzędnicze, — usiłowanie wywołania ogólnego strajku robotniczego nie miało powodzenia, tak że kopalnie i fabryki pracują bez przerwy. Nastąpiło natomiast takie zatarasowanie głównych linii kolejowych, że komunikacja handlowa i osobowa obszarów zajętych odbywa się w rozmiarach bardzo uszczuplonych, a gdyby zapasy niewywiezionego węgla zwiększały się w dalszym ciągu, praca w kopalniach musiałaby niebawem ustać.

Na te wszystkie sposoby, dyktowane zresztą przez rząd berliński, odpowiedziały władze francuskie bardzo energicznie, aresztując lub wywołując naczelników władz, nakładając surowe kary na sprawców sabotażu i ściągając z Francji całe rzesze wykwalifikowanych robotników i fachowców, którzy mają zastąpić niemieckich funkcjonariuszów. Dalszy rozwój wypadków zależy w znacznej części od wytrwałości i przedsiębiorczości francuskiego rządu, a po stronie przeciwnej od sił, jakimi rozporządzają Niemcy.

Pod tym względem sytuacja nie jest jeszcze całkownie wyjaśniona. Rząd niemiecki liczył z początku na czynne wystąpienie Angli i Stanów Zjednoczonych na rzecz Niemiec, a mając nadzieję, że Francja znajdzie się w swej akcji zupełnie odosobniona doznał wielkiego rozczarowania. W Berlinie oczekiwano, że w obszarze zajętej przez wojska angielskie (Kolonja z obwodem) powstanie



Mapa pasa neutralnego otrzymana od własnego korespondenta „Słowa” z Ligi Narodów.

Z Pasa Neutralnego.

(Wywiad z posłem pasa neutralnego dr. Zajączkowskim).

Posł pasa neutralnego dr. Zajączkowski udzielił przedstawicielowi Agencji Wschodniej następującego wywiadu w sprawie przebiegu ostatnich wypadków, związanych z decyzją Rady Ligi Narodów o podziale pasa neutralnego.

Po przybyciu do Paryża, po krótkim zorientowaniu się w nastrojach panujących tam przed decyzją Rady Ligi Narodów w sprawie podziału pasa neutralnego, odniosłem osobiście wrażenie, że jestem rzecznikiem kwestji, w której decyzja została z góry już przesądzona. Ni-szczęściem dla sprawy pasa neutralnego był fakt, iż nie mogła ona zainteresować sobą decydujących sfer w polityce międzynarodowej i stanowiła jedynie nieznaczny fragment w polityce europejskiej. Dalszym minusem sprawy był brak odpowiednich materiałów co do istotnych stosunków ekonomicznych terenu i jego potrzeb, w sprawie którego miała zapasę decyzja. W argumentowaniu praw do pasa neutralnego delegacja polska i litew-

ska operowały różnemi danemi statystycznemi co do stosunków etnograficznych. Litwini powoływali się na statystyki rosyjskie z r. 1897, wykazując na podstawie ich, iż element polski na terytorjum spornem wynosi załedwie 9,7 proc. Przemilczali oni skrzętnie dalsze dane, pochodzące z tychże statystyk, iż resztą (poza ludnością polską) stanowią białorusini wyznania rzymsko-katolickiego. Delegacja polska w swych wywodach powoływała się na dane statystyczne z r. 1919, opracowane przez Z. C. Z. W. i charakteryzowała istotny obraz stosunków etnograficznych. W dyskusji nad projektem Saury podziału pasa neutralnego wysuwała się pewna wyraźna nielogiczność. Projekt stwierdzał, iż część północna pasa neutralnego, jako zamieszkała w większości przez element litewski, winna przypaść Litwie. Dalej omawiając stosunki środkowej części pasa neutralnego (gm. Szyrwinka i Giedrojkę) podawał je jako zamieszkałe w większości przez ludność polską

i obok tych twierdzeń projekt wysuwał konieczność przyznania tych gmin polskich Litwie. Ujemnie na załatwienie sprawy odbiło się też i to, że nie była ona poruszona na wcale na łamach prasy zagranicznej, co uniemożliwiło danie wyrazu opinji z-granicznej. Gros wysiłków delegacji polskiej spocząć musiało na doprowadzeniu do załatwienia sprawy pasa neutralnego przez Radę Ligi Narodów. Litwini usilnie zabiegali około odroczenia jej oraz przekazania Radzie Ambasadorów, co w konsekwencji pociągnęłoby za sobą przedłożenie stanu dotychczasowego w pasie neutralnym oraz niewyjaśnienie granic polsko litewskich. Sama decyzja w sprawie podziału pasa neutralnego zapadła przy drzwiach zamkniętych. Przedstawiciele Polski i Litwy nie zostali dopuszczeni do obrad. Stwierdzić muszę przychylnie stanowisko dla nas p. Hymansa tudzież sekretarza Rady Ligi Narodów, któremu śmiem przypuszczać, możemy zawdzięczać większość szczęśliwych ustępów w redakcji ostatecznej decyzji. Zaajduje to potwierdzenie w incydencie, jaki miał miejsce przy końcu obrad, o którym dotychczas prasa nie wspominała.

luka, która uniemożliwi Francuzom przeprowadzenie linii celnej iże tam znajdują schronienie i będą mogli dalej urzędować dygnitarze usunięci ze służby przez Francuzów. Okazało się jednak, że rząd angielski nie uczyni nie takiego, aby mogło pokrzyżować plany francuskie. Ameryka nie objawiła najmniejszej ochoty do interwencji, a Włochy nietylko zsolidaryzowały się z Francją, ale Mussolini wysłał nawet do Rury włoskich inżynierów i kolejarzy, aby władzom francuskim dopomóż do utrzymania ruchu kolejowego i pracy w kopalniach. Mimo to bierny opór przedstawiały jeszcze wile niebezpieczeństw dla francuskiej akcji, gdyby istniał jednolity zwarty front społeczeństwa niemieckiego. Tymczasem górniczy i robotniczy fabryczni już nie poszli za wezwaniem rządu, a w kołach lewicowych Berlina coraz wyraźniej zarysowuje się niezadowolone z nieprzejednanego stanowiska zajętego wobec Francji przez kancelarza i gabinet, a jednocześnie odzywają się coraz częściej w prasie głosy wzywające rząd do podjęcia dalszych prób porozumienia.

Czy ten kierunek zwycięży w bliskiej przyszłości — przewidzieć trudno — ale to jest pewne, że stronnictwa lewicowe, a zwłaszcza tak potężna partja socjalistyczna, nie mogą długo iść na pasku wojującego nacjonalizmu, bez wyparcia się swego podstawowego programu. Zresztą oceniając położenie przedmiotowo i logicznie, walka podjęta przez rząd niemiecki przynosi olbrzymie straty przedewszystkiem Niemcom, a oprócz tego zdradza Europie zawziętość i awanturniczość kół nacjonalistycznych, które najwiśdoczniej wywierają obecnie wpływ decydujący na politykę niemiecką. Można zatem z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że postawa rządu niemieckiego ulegnie zmianie pod naciskiem wewnętrznych stosunków i że groźny konflikt skończy się kompromisem, którego zresztą obie strony potrzebują.

Polska zajmuje — wśród tych zajęć, jedynie wskazane, wyczerpujące stanowisko. Dodac trzeba, że nie jesteśmy wprawdzie bezpośrednio wciągnięci w akcję francuską, — ale okupacja Ruhry dotyka nas w kilku ważnych punktach. Więc najpierw Niemcy próbują zastąpić częściowo węgiel westfalski węglem pochodzącym z polskiego Górnego Śląska i podobno czynią w tym kierunku poważne wysiłki, poparte równaniem obu walut. Powtóre, sabotaż, praktykowany przez niemieckich kolejarzy, przesłał nagłe nasze stosunki z Francją, zmuszając nas do korzystania z długiej, kosztownej komunikacji przez Wiedeń i Szwajcarię; zatrzymywanie polskich pociągów zdających przez Kolonję do Paryża jest nie zawodnie nadużyciem, przeciwko któremu musimy energicznie protestować w Berlinie.

Jest wreszcie jeszcze jedna, bardzo drażliwa sprawa, pozostająca w ścisłym związku z okupacją francuską; oto w kopalniach i fabrykach westfalskich pracuje przeszło 60.000 polskich górników i robotniczy. Część ich przyjęta pod naciskiem ekonomicznym potrzeb niemieckie obywatelstwo, mamy jednak wielu takich, którzy optowali za Polską. Położenie ich stało się obecnie bardzo trudne, gdyż liczyć się muszą z pewnością, że okupacja jest czasowa i że władze niemieckie po ustąpieniu Francuzów zechcą niezawodnie mieć się na tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób okupantom pomagali. Podobnie także władze francuskie chcą wprowadzić do miejscowości zajętych polskich kolejarzy i robotników, aby nimi wypełnić luki wytworzone przez dobrowolną i przymusową emigrację Niemców. Są to zagadnienia bardzo skomplikowane, które nasz urząd spraw zewnętrznych musi dokładnie rozważyć i ewentualnie wydać pewne wskazówki i instrukcje tak, aby interes naszych aliantów pogodzić z interesami naszych rodaków na zajętym obszarze. By-

łoby może wskazane wystanie specjalnego delegata do Westfalji, któryby w porozumieniu z władzami okupacyjnymi zbadał namiejscu położenie polskich pracowników, otoczył ich opieką i zapew-

nił w danym razie potrzebne gwarancje. Okoliczności tak się złożyły, że nie możemy zostać wyłącznie biernymi świadkami rozgrywającego się konfliktu...

Sejm i Rząd.

Sprostowanie.
WARSZAWA. (a. w.) „Gazeta Warszawska“ zaprzecza wersji, że poseł Łuckiewicz z klubu ukraińskiego przeszedł do klubu komunistów.

Sprawa „Numerus Clausus“.
WARSZAWA. (a. w.) Na wtorkowym posiedzeniu Komisji Oświatowej obradowano nad wnioskiem prawicy o numerus clausus w szkołach wyższych. Przyjęto wniosek PPS skierowania sprawy do Komisji Konstytucyjnej.

Zjazd.
WARSZAWA. (a. w.) We wtorek rozpoczął się dwudniowy zjazd Naczelników Wydziałów wojewódzkich pracy i opieki społecznej. Zjazd otworzył p. Darowski.

Mowa min. Makowskiego.
WARSZAWA. (a. w.) W poniedziałek podczas Zjazdu Proku-

ratorów przy Sądach Apelacyjnych z całej Polski minister Makowski wygłosił przemówienie, w którym między innymi powiedział:

„Bez względu na taki lub inny charakter polityczny większości Sejmowej dobro Rzeczypospolitej wymaga, aby zachowane były pewne normy zasadnicze, na których opiera się ład w Państwie i które mogą ochronić się od wstrząszeń. Tutaj należy poszanować dla aktów władzy państwowej, bez którego nie można mówić o ładzie. Przeciwnie, życie społeczne musi ulec wówczas rozkładowemu wpływowi anarchji. Rzeczpospolita nie może trwać w ciągłym stanie wrzenia rewolucyjnego i musi iść oprzeć na podstawowej idei współżycia państwowego, którą jest szacunek dla Państwa i jego organów. Prokuratorzy winni stać na straży tego szacunku“.

Przyjęcie prawozorjum budżetowego.

WARSZAWA. 14. II. (A. W.) Komisja Skarbowa Senatu która w poniedziałek odrzuciła projekt ustawy o prawozorjum budżetowym,

we wtorek w obecności dyrektora departamentu budżetowego p. Zaczka przyjęła ten projekt.

Uzdrowianie Skarbu.

Teoretyczny złoty Polski.
WARSZAWA. (A. w.) Dzienniki donoszą, że na onegdajszym posiedzeniu Min. Skarbu wyrażono, że najwłaściwszym sposobem określenia wartości teoretycznego złotego polskiego w markach polskich będzie średnica arytmetyczna między przeciętnym kursem giełdowym franka szwajcarskiego, oraz przeciętną ceną giełdową żyta.

Posiedzenie Senackiej Komisji Budżetowej.

WARSZAWA. (Pat.) Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Senackiej Komisji Skarbowo Budżetowej senator Buzek referował projekt traktujący o naprawie skarbu Komisja przyjęła następujący wniosek: Komisja senacka skarbowo budżetowa stwierdza, że koniecznym warunkiem do naprawy skarbu jest uchwalenie ustawy budżetowej normującej sposób układania, uchwalania i wykonywania corocznego budżetu państwowego, oraz urzawne znaczenie dorocznej ustawy skarbu. Wobec tego Senat wzywa rząd, aby przedstawił wldzy ustawodawczej jaknajspieszniej projekt takiej ustawy.

Wprowadzenie miernika złotego.

WARSZAWA. (A. w.) Wprowadzenie miernika złotego w rządowej akcji kredytowej polega na t.m., że P. K. K. P. udzielać będzie pożyczek na procent, otwierając kredyt w obrachunkowych złotych polskich, przeznaczony przy wypłacie według kursu dziennego ustalonego przez Ministerstwo Skarbu. Kurs ten ustalany będzie prawdopodobnie dwa razy na miesiąc. Korzystający z kredytu P. K. K. P. będzie mógł czerpać przypadające na sumy w kilku ratach, co uchroni go od straty na kursie. Wpłaty na procent od udzielanych pożyczek przyjmowane będą również w obrachunkowych złotych polskich według kursu obowiązującego i również dokonywane być mogą ratami. Skutkiem tego, dłużnik nie będzie przeciągał terminu i będzie sam starał się płacić za otrzymane pożyczki jaknajszybciej. P. K. K. P. udzielać będzie pożyczki w otwartym kredycie na zabezpieczenie weksli. W dyskoncie na weksle płatne w ciągu

sześciu tygodni. W ten sposób Ministerstwo Skarbu dąży do uregulowania sprawy miernika złotego polskiego, który później mógłby być zastosowany do wszelkiej transakcji finansowej w Państwie.

Wkłady oszczędnościowe.

WARSZAWA. (A. w.) „Gazeta Poranna“ zamieszcza wywiad z prezesem P. K. O. p. Linde w sprawie przyjmowania przez tę instytucję wkładów oszczędnościowych i wypłacania ich w walucie opartej o złoto.

Sprawa ta dawno była przedmiotem obrad w PKO., która rozumie dobrze, że ludzie składający swoje oszczędności do kasy otrzymują więcej wartościowemi. Dopiero jednak min. Grabski zgodził się na urzeczywistnienie projektu PKO. Min. Skarbu co tydzień ustanawiać będzie relację złotego polskiego do marki, franka szwajcarskiego i bieżącej ceny żyta. Np. w bieżącym tygodniu 1 złoty równa się 6600 mk. pol. Jeżeli ktoś zechce złożyć swe oszczędności w PKO., za to 660000mk. mógł złożyć 100 złotych, w chwili zaś odbioru otrzymałby tyle marek, ile w danym dniu płacono za złoty. A więc jeżeli w dniu tym kurs wynosił 9500 za 1 złoto, otrzymałby w dniu odbioru za 100 złotych 950.000 mk. PKO nie ponosi przytem żadnego ryzyka, gdyż w dniu w którym wpłacono pewną ilość marek polskich na oszczędności złote, zakupi za odpowiednią sumę pożyczkę złotą, opartą o frank szwajcarski. Narazie przyjmowanie wpłat rozpocznie się w Warszawie, Poznaniu i Katowicach, w ciągu miesiąca we wszystkich powiatowych miastach, a po upływie dwóch miesięcy oszczędności przyjmowane będą przez wszystkie urzędy.

STUDJA
 (scenka artystyczno literacka)
 Mickiewicza 22 „Bristol“
 Od soboty d. 17 lutego 1923 r.
 Przedstawienie artystyczne
Szopka Akademicka
 Początek o g. 7-ej i 9-ej wieczór.

Sprawozdanie ks. Janusza Radziwiłła.

GENEWA. (Pat.). Dzisiejsze ostatnie posiedzenie Tymczasowej Komisji Ligi Narodów dla spraw uzbrojenionych było poświęcone prawie w całości sprawozdaniu ks. Janusza Radziwiłła o przebiegu moskiewskiej konferencji rozbrojeniowej. Referent polski, poruszając całość zagadnień na tle o-

gólnych stosunków polskich do państw Bałtyckich, sprawił duże wrażenie na obecnych. Ks. Radziwiłł udzielał następnie wyjaśnień na stawiane mu przez członków komisji, a w szczególności lorda Roberta Ceilla pytania. Po skończonej dyskusji minister Szancer zamknął sesję Komisji.

Sprawa Kłajpedy.

Rokowania pomiędzy Paryżem a Kownem.

PARYŻ. (a. w.) Pomiędzy Paryżem a Kownem toczą się rokowania w sprawie Kłajpedy. W połowie bież. tygodnia można oczekiwać decyzji Rady Ambasadorów rozstrzygającej konflikt kłajpedzki.

Z angielskich źródeł.

LONDYN. (Pat.) Korespondent „Daily Telegraph“ donosi, że obszar Kłajpedy miałby być przyznany Litwie pod warunkiem zapewnienia Polsce ułatwień, dotyczących tranzytów kolejami i drogami rzecznoimi.

Conajmniej niepedagogicznie...

RYGA. (Pat.) Przybył tu nowy poseł litewski, Jonas Auksztolis, który w wywiadzie z przedstawicielem „Jaunakas Sinas“ oświadczył co następuje: „Narazie terytorjum Kłajpedy będzie się znajdowało pod zarządem obranej przez ludność Taryby i Dyrektora. Taryba będzie pełniła funkcje ustawodawcze. W skład jej wejdzie 5 Litwinów i 2 Niemców. Prezesem jej będzie Zaunius, Dyrektorat będzie stanowił rząd właściwy z byłym poselem litewskim w Berlinie Galusem na czele. Dotychczasowy garnizon Kłajpedy oraz komisarz Petisno mają w

dniach najbliższych opuścić Kłajpedę. Pierwszym zadaniem Taryby będzie opracowanie Konstytucji dla okręgu kłajpedzkiego, należy oczekiwać, że wkrótce potem nastąpi zapłone przyłączenie Kłajpedy do Litwy. W Kłajpedzie oczekują opublikowania decyzji Ententy o oddaniu Kłajpedy Litwie 16 lutego, w którym to dniu Litwa będzie obchodziła 5-tą rocznicę niepodległości.

Bez żadnych przeszkód!

LEAFIELD. (Pat.) Z Paryża donoszą: na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ambasadorów poświęconem kwestji Kłajpedy skonstatowano, że Litwa zastosowała się do wszystkich żądań sojuszników odnośnie Kłajpedy. Litwini usunęli uzbrojone bandy z terytorjum wlnego miasta, jednocześnie został utworzony w Kłajpedzie rząd tymczasowy. Należy się spodziewać, że ostateczna decyzja w sprawie Kłajpedy podana będzie w czwartek. Przewidują, że podstawą tej decyzji będzie uznanie suwerenności Litwy nad Kłajpedą, uwarunkowanej jednak pewnymi zastrzeżeniami. Rząd litewski będzie zaproszony na narady w celu ustalenia szczegółów zawarcia formalnej konwencji.

Sprawa Zagłębia Ruhry.

Odwołanie wojsk angielskich.

BERLIN. 14. II. (a. w.) Prasa niemiecka na podstawie wiado-

mości z berlińskich kół rządowych informuje, że w najbliższym czasie ma być wydany rozkaz odwołania wojsk angielskich z Nadrenji.

Zaprzeczenie.

WIEN. (Pat.) „Neue freie Presse“ donosi z Londynu: Biuro Reutersa zaprzecza wszelkim pogłoskom o rzekomym zamiarze Anglii pośredniczenia między Francją a Niemcami.

Uchwały robotników.

DUSSELDORF. (Pat.) W Zagłębiu Ruhry odbywają się zgromadzenia robotnicze, na których składane są wnioski zalecające porozumienie się z władzami okupacyjnymi.

Interwencja Anglii.

BERLIN. (Pat.) Donoszą z Londynu: od kilku dni rozpowszechniają tu wiadomości, że interwencja Anglii w sprawie Zagłębia Ruhry jest w toku. Wiadomość tę łączą z faktem obecności w Londynie niemieckiego socjalistycznego posła do Parlamentu dr. Breitscheida. Dr. Breitscheid miał podobno odwiedzić Bonar Lawa. Jak słychać Bonar Law oświadczył mu, że Anglia nie może pośredniczyć dotąd, dopóki Niemcy nie zawiadomią Anglię na jakiej drodze zamierzają wykonać swoje zobowiązania reparacyjne i jakie zamierzają dać gwarancje.

Zaniepokojenie wśród Niemców.

BERLIN. (Pat.) Prasa donosi, że zakaz eksportu z Zagłębia Ruhry wywołał zaniepokojenie w kołach przemysłowców niemieckich. Urzędnicy niemieccy na terytorjum okupowanym w dalszym ciągu zachowują stanowisko oporne wobec władz okupacyjnych.

Szczyt obfudy.

LONDYN. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin poseł Samuel Robert oświadczył przy omawianiu sprawy odszkodowa-

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)
 Występ Karola Adwentowicza
 Dzisiaj premiera
Kolega Crampton
 komedia w 5 aktach G. Hauptmanna.
 Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR WIELKI
 (Pohulanka)
 Czwartek „Róża Stambułu“ operetka
 Piątek premiera „Trubadur“ opera.

TEATR IM. SYRAKOMIŁY
 (pat. powiatowy)
 Czwartek premiera „Intryga i Miłość“ tragedja
 Piątek „Intryga i miłość“ tragedja.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Szkoła nowoczesnych tańców
M. Frost,
 ul. Trocka 2. Kompletom ustępstwo.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Faustyna i Jowity M. M.
Jutro: Juljanny P. M. Juljana M.
Wschód słońca o godz. 7 m. 26.
Zachód „ o godz. 4 m. 59.

WILEŃSKA.

— Odezwa do Duchowieństwa Polskiego. Przewodniczący Komitetu Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego Rektor p. Jacek Woroniecki zwraca się za pośrednictwem Wileńskiej Kurji Biskupiej do duchowieństwa i kapłanów, aby zapisywali się na członków Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego i aby w myśl statutu Towarzystwa wzięli się w koła tak, aby przynajmniej przez swych delegatów mogli brać czynny udział w działalności Towarzystwa, aby w sferach swych wpływów szerzyli zainteresowanie do spraw Uniwersytetu Katolickiego w Polsce i aby regularnie przysyłali do Sekretariatu nazwiska i adresy tych osób, do których należałoby się zwrócić z prośbą o zapisanie się na członków towarzystwa. Sprawę Uniwersytetu Lubelskiego poleca również gorąco duchowieństwu Biskup Wileński J. Matulewicz. (w. a. p.)

— Kółko Pracy Młodych Ziemian. Z inicjatywy Zarządu „Kółka Pracy Młodych Ziemian” w Warszawie i p. Jana hr. Tyszkiewicza, zawiazane zostało w Wilnie „Kółko Pracy Młodych Ziemian Ziemi Wileńskiej”, na wzór istniejących w innych dzielnicach Rzeczypospolitej. Na prezesa obrano p. Jana hr. Tyszkiewicza i na członków zarządu p. p. Piotra Kownackiego, Jerzego Houwalta i Wojciecha Umiastowskiego.

Zgodnie ze statutem „Kółka” ma na celu pracę samokształceniową i obowiązkowy czynny udział swych członków w instytucjach kulturalno-społecznych, oświatowych, zawodowych i samorządowych.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. Dnia 15 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym są następujące sprawy: 1) Referat w sprawie zwiększenia opłat za dyżurny srażackie w teatrach, kinematografach i na tym podobnych widowiskach oraz przeznaczenie zebranych sum. 2) Referat w sprawie przyznania P. A. K. P. D. zapomogi od miasta na akcję dokarmiania dzieci. 3) Referat w sprawie ustalenia tenuty dzierżawnej za działki ziemi miejskiej za r. 1923—24. 4) Referat w sprawie ustalenia na r. 1923 stawek podatków od samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli i rowerów. 5) Referat w przedmiocie zwiększenia miejskiego podatku aljenacyjnego. 6) Referat w sprawie podatków egzekucyjnych. 7) Wniosek uzupełnienia składu Komisji Redukcyj-

nej. 8) Wniosek uzupełnienia składu Komisji Finansowej. 9) Podanie związku rzemieślników Izraelitów w sprawie podatku od sztyldów. (a. w.)

— Termin ćwiczeń wojskowych rezerwistów nie ustalony. Wobec fałszywych rozsywanych pogłoszek o mających się odbyć w ciągu najbliższych tygodni ćwiczeniach wojskowych rezerwistów, Urząd Komisarza Rządu wyjaśnia, że termin ćwiczeń nie jest jeszcze ustalony i że zarządzenie o ćwiczeniach rezerwistów niektórych tylko roczników wydane zostanie dopiero po ukończeniu całkowitej rejestracji tak w Wilnie, jak i na powiatach i po dokonaniu przeglądu lekarskiego, który dokonywany będzie nie prędzej jak za dwa — trzy miesiące. (w. a. p.)

— U Techników. Polskie Stowarzyszenie Techników wznowiło, przez powołaną Komisję odczytowa, stałe odczyty i pogadanki, które odbywać się będą co piątek.

Odczyty te mają, na celu wyjaśnienie zagadnień przemysłowo-gospodarczych i związanych z nimi dziedzin, dotyczących Kresów. Pierwszy odczyt wygłosił dn. 9 b. m. inż. Jeremi Łukaszewicz na temat: „Szkolnictwo Zawodowe na Kresach”. Prelegent zaznajomil słuchaczy z organizacją i stanem szkolnictwa zawodowego na północnych kresach oraz trudnościami, z którymi rząd i społeczeństwo musi walczyć, chcąc zapewnić krajowi odpowiednio wykwalifikowanych pracowników.

W czasie dyskusji była szeroko omawiana sprawa szkolnictwa zawodowego i tych gałęzi jego, które w szczególności zastępują na poparcie i rozwinięcie ich w kraju, przyczem ożywno dyskusję wywołała kwestja, czy pracownie i warsztaty szkół winny mieć charakter szkoły czy fabryki.

Ze względu na zadania szkolnictwa zawodowego, uczestnicy postanowili poświęcić tej sprawie parę zebrań.

W dalszym ciągu w najbliższych piątkach odbędzie się odczyt inż. J. Kiewlicza na temat: „Przemysł Chemiczny Wileńszczyzny”, a w następnym 2 wieczory piątkowe inż. S. Kader wygłosi odczyt pod tytułem „Hyjnoza Kremlu”.

— W piątek d. 16 b. m. o godz. 7 w. w lokalu Pol. Stow. Techników (Wileńska 33) odbędzie się odczyt inż. Jana Kiewlicza pod tytułem „Przemysł Chemiczny Wileńszczyzny”. Wejście dla członków bezpłatne. Goście są mile widziani.

TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Aflsz Teatru Polskiego zapowiada świetną komedję Hauptmanna „Kolega Crampton”, która ujrzy światło kinkietów dzisiaj po raz pierwszy.

Dowcipna a przytem nie pozbawiona lekkiego sentymentu komedja Hauptmanna zdobyła sobie jak wszędzie rekordowe powodzenie dzięki głośnej kreacji p. K. Adwentowicza. Szukają ją wielki gość nasz poezna Wilno.

— Teatr Wielki. Dziś (czwartek) po dłuższej przerwie „Róża Stambułu” Fala z Regliska i Marjańskim w rolach głównych. W piątek premiera wspaniałej opery Verdiego „Trubadur”, którą z wielką starannością przygotował na scenie p. Ludwik, wyreżyserowawszy ją w zupełnie samodzielnej i oryginalnej koncepcji.

Opera, bez zająca 8 odsłon, wystawiona będzie bez przerwy między 1 i 2, oraz 6, 7 i 8 obrazem. W wykonaniu „Trubadur” biorą udział: Hendrichówna, Olecka i Pastówna, oraz Ludwik, Folański i Wawrzakowicz w głównych partjach. Operę przygotował muzycznie p. Leszczyczyński.

— Teatr im. Syrokomli. We czwartek premiera znakomitej tragedji Szylłera „Jutruga i miłość”, która ukazuje się w opracowaniu reżyserskim p. Skelakiego. „Jutruga i miłość” grana będzie codziennie.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— Bal tradycyjny studentów — żydów. W piątek dn. 16. II. odbędzie się w Sali Klubu Przemysłowo-Handlowego (ul. Mickiewicza 33 a) trzeci doroczny bal tradycyjny Twa Wzajemnej Pomocy stud. żydów U. S. B. z bardzo urozmaiconym programem.

Ostatni bal tradycyjny tego towarzystwa odbył się przed dwoma laty.

— Podwieczorek - bal na cele kulturalno-oświatowe żołnierza polskiego, zorganizowany przez panię Janinę z Falewiczów Niewodniczańską i Jadwigę hrabinę Wielhorską, zgromadził w gościnnych salach Kasy na Oficerskiego Hożną, doborową publiczność i udał się pod każdym względem doskonale.

Tańce, rozpoczęte walecem o godz. w pół do siódmej przez p. porucznika Wacława Koscińskiego z panią Marią Jaluwiecką i przezeń oraz przez p. porucznika Stanisława Romera znakomicie prowadzone, nader były ożywione (do Kontredansa stało około stu par) Wśród obecnych pań, rzadziej widywanych na zabawkach w ubiegłym karnawale, zanotowaliśmy dyrektorową Adamową Epsteinową, Gustawową baronową Hartingh, Wacławową Jaluwiecką i z Pawlikowskich Kerkowiczową.

Niemającym powodzeniem cieszyły się też czarna kawa, słodycze, kruszon i likiery, przy których honory domu czyniły panię Feliksową hrabinę Broń Platęrową, Stanisławową Buchwelową, Aleksandrą Burhardtową, kuratorową Zygmunową Gąsiorowską, prezesową Emilową Landsbergową, Zofią Łopacińską, Janową Kotwiczową, Wacławową Mackiewiczową, dyrektorową Janową Malecką, Adrijanową Mazarakową, Oskarową Myszczewiczową, Izymonową Myszczewiczową, Michaliną Oblezierską, Andrzejową Tupalską i inne.

Przy sprzedaży kart wstępu były czynne, z panią Beatą Kocbecką na czele, pani Aleksandra Burhardtowa, Emilia z Gąsiorowskich Wierowkinowa i panna Maja Niewodniczańska.

Onegdajszy podwieczorek-bal należał do najbardziej udanych zabaw tegorocznego karnawału.

Orla.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Napad. D. 2 b. m. w odległości 4-ch kilometrów od m. Porndomina 2 bandytów uzbrojonych w karabiny dokonało napadu na Stanisława Romanowskiego, (wieś Podsolec, gm. Solecznickiej). Po zrabowaniu 2 mil. mk. bandyci zbiegli.

— Pożar. D. 13 b. m. wybuchł pożar w tartaku B. Salmickiego (Antokol 114). Przybyły natychmiast straż ogniowa pożar silił.

— Podrutki. Dn. 13 b. m. w dziedzińcu domu № 4, przy ul. Śniegowej, znaleziono podrzutka płci męskiej, w wieku około 3 tygodni.

Dn. 14 b. m. na klatce schodowej domu № 1 przy ul. Św. Michałskiej znaleziono podrzutka płci męskiej w wieku około 2 tygodni. Podrutzki odesłano do przytulka Dzieciątka Jezus.

— Omdlenie. D. 14 b. m. zemdlą 30-letnia Eugenia Chomiłakowa (Chlebny zauł. 8). Lekarz pogotowia odwiózł chorą do szpitala św. Jakoba.

— Łapczywość. Dn. 13 b. m. uduławiła się mięsem stróżowa domu № 18, przy ul. Piłsudskiego, Elżbieta Czerniawska. Wezwany lekarz pogotowia poszkodowaną udzielił pierwszej pomocy.

— Kradzieże. Ch. Alperowiczowi (Jatkowa 13—3) ze sklepu skradziono ubrania na sumę 15 mil. mk.

— Władysław Matulewiczowi (Portowa 20) na ul. Wileńskiej skradziono konia s sankami wartości 4 mil. mk.

— Józefie Ujberalowej (Zarzecze 8), skradziono ubrania na sumę 3 mil. mk.

— Ignacemu Kowalowi (Hetmańska 3—9) skradziono ze sklepu bielizny wartości 2 mil. mk.

— Helenie Sławinskiej (Mickiewicza 42) skradziono 14 kur i 1 indyka wartości 300 tys. m.

— I. Holdynkowi (Ponarska 35) skradziono biel-zy wartości 700 t. m.

Życie ekonomiczne.

Ceny w Wilnie.

13 lutego 1923 r.

Ziemiopłody: (Ceny w pudach dla ładunków wagonowych): Żyto 19000 — 20000, jęczmień 14000—14500, owsis 15500 — 16000, groch polny 13 tys.—14 tys., biały 20000—21000, fasola 20000—21000, gryka 14000 — 15000, otręby 12000—12500, mąka pszenowa 35000 — 35500, 60 proc. 33000—33500, 70 proc. 32000—32500, Nr 4 19000 — 19500, razowa 21000 — 21500, pszena 00 0 44 tys.—45000, 000 34 tys.—40 tys., 00 35 tys.—36 tys., kasza perlowa 25000—26 tys., jęczmień 23 tys.—24000, gryczana cała 22 tys.—23 tys., łamana 19 tys.—20000, jaglanej brak. Dowóz mały, tendencja zwykłowa.

Ceny na targu: Siano 5000—5500 mk. za pud, koniczyna 6000 — 6500, słoma 2000 — 3500, ziemiaków brak. Dowóz mały, tendencja mocna.

Cukier: Kryształ w K. O. K. 1200 mk. za funt, w innych sklepach 1300 — 1400, w kostkach 1500—1600.

Tłuszcz: (Ceny na targu): Masło 6500 — 6800 mk. za funt, smietankowe 7000—7500, słonina krajowa 4800—5000, amerykańska 4500—4800, sadło wewnątrz 4800 — 5000, smalec amerykański 4500—5000, wieprzowy 5000—5500, tłuszcz roślinny 3500—3800, dowóz średni, tendencja zwykłowa.

Nabiał: (Ceny na targu): Mleko 1500—1800 mk. za litr, smietanka 7000—7200, smietana kwaśna 6500—6800, twaróg 1800—2000 mk. za funt, ser 3000—3500. Dowóz średni, tendencja mocna.

Rynek mięsny: (notowania urzędowe): Mięso wołowe 90000—97000 mk. za pud, cielęc 60000—70000, baranie 80000—85000, wieprzowe 110000—140000. Dowóz mały, tendencja mocna.

Drób: (Ceny na targu): Gęsi bite 35000—45000 mk. za sztukę, kury 15000—20000. Dowóz mały, tendencja zwykłowa.

Oleje: Olej lniany 8000—9500 mk. za kilo, rzepakowego brak.

Len: surowiec i gatunku 39—40 t. m. za pud, II gatunku 33—34 t. m., III 30—31 t. m., trzepany 72 — 75 t. m., pół-trzepanego i kądzieli brak, siemię lniane 38000 — 40000 za pud, makuchy lniane 88 tys.—90 tys. za 100 kilo, konopi 8000—85000. Dowóz na targi w Głębokiem i Duk-sztach średni, w Dołhinowie, Postawach, Wołożynie, Widzach, Hoduciszkach i Wiszniewie słaby. Tendencja mocna.

Drzewo: (loco wagon stacja załadowania): Budulec cienki i guby bez zmiany, kłose sosnowe grubości 20 — 25 cm. 180 tys.—185 tys. mk. (1 f. ster.) za fest-metr, 25—30 cm. 270 tys.—280 tys. (1 f. ster. i 5 szyl.), jodłowe o 10 proc. taniej, dębowych i fornirowych brak, deski eksportowe od 6-8 cali szerokości 175 t.—185 tys. (9 — 10 szyl.), grubości 9—11 cali 180 tys.—190 tys. (11—12 szyl.), deski zwyczajne czysto obrzynane 27000—28000, heblowane 29000—30000, brzo-zowe 39000—40000, olchowe 38000—40000, klonowe 43000—45000, dębowe 43 00—45000, półczyste I gat. 17000 — 18000, II

gat. 15000—16000, kantówka tarta 18000.—190000, stopy telegraficzne 16-20 cm 270000—28000, (1 f. ster. 5 szyl.), stemple (kopalniaki) 550000—600000, (3 f. ster.) za szesn. sześć, papierówka 700000—750000, (22 dolary), podklaty typu niemieckiego (szwele) 70 tys.—80 tys. (3 1/2 szyl.) za sztukę, angielskiego (siepepy) 130 tys.—140 tys. (6 szyl.) dąb od 30 cm. 430 tys.—450 tys. (25 szyl.), olcha 410000—420000 (23 szyl.) za fest-metr, Drzewo opałowe sosnowe 340000—350000 za szezeń sześć, brzo-zowe 380000 — 400000, miedzane 350 tys.—380 tys. popyt średni, na osikę zaparkową słaby, tendencja mocna.

Przetwory drzewne: Terpentyna biała 45000—48000 mk. za pud, żółta 33000—34000, czerwona 29000 — 30000, d. ięgieć czarna 10000—10500, 26ty 13000—14000, smoła zwyczajna 10000—11000, suchej brak, smar kotowy 9000—10000, olej maszynowy 38—40 t. Tendencja mocna.

Skóry: Cholewy płatowe para 23—24 tys., szagrnowe 13000—14500, szpigel walkowy 11000 — 12000, podklejki cafe 11000—14000, połówka 6000—7000, przody płatowe 12000—13000, taty płatowe 10000—11000, jucht wyrobiony 13000—14000, zwyczajny 8000 — 9000 szagrzyn głansowany 10000—11000, matowy 9000—10000, podeszwy 750 — 7800, podszewica 7300 — 7500, chrom 7200—7500 za stopę kwadr. skóra surowa wołowa 90 tys.—100 tys. za pud., cielęca 28 tys.—30 tys., kofalki brak. Tendencja mocna. (A. W.)

Gielda.

Wilno, dnia 14 lutego.

Zgądano Poszuk. Transakcje

Pol. St.-Z.	43800	43400	43700
Czeki i wpłaty:			
Łondyn	207000	205200	206000
Złoto:			
Kubie	2630000	2450000	2625000
Listy zast.			
W. B. Z.			60000-61000
Akeje			
W. B. Z.	24000	20000	

ZURYCH. (Pat.) Na Warszawę notowano 0.0135.

GDANSK. (Pat.) Marka pol. 71.32—71.85, przekazy na Warszawę 65.80—66.17.

WARSZAWA. (Pat.) Gielda. Dolary 45750—45500, kupno 45825, sprzedaż 45275, franki fr. 2780, Berlin 1.75—2.00—1.95, kupno 1.97, sprzedaż 1.93, Belgja 2785—2525—2500, kupno 2512, sprzedaż 2500, Londyn 21900 — 21000 — 212500, sprzedaż 2135000, kupno 211500.

BERLIN. 14—2. (A. W.). Urzędowa gielda berlińska: Przekazy na New-York 23441 — 23568, Londyn 109225—110776, Holandja 9226—10073.

GDANSK. 14—2. (A. W.). Gielda urzędowa gdańska: Warszawa 49.34—50.13, marka polska 55.86—55.14, New-York 22443,75—22653,70.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

Lecznica Chirurgiczna
D-ra Dembowskiego
Wilno Mała Pohulanka 9
przyjęcie od 10—12 i od 4—5.

WIOSENNY JARMARK
w WROCLAWIU (BRESLAU)
11—14 marca 1923
Wszelkich informacji w kwestji wystawianych towarów, paszportowej, przyjazdu, zamieszkania i t.p. udziela
Tow. Żegluga „Baltischer Lloyd“ wydz. podróży,
Kowno, Laisvės Aliee 24 jak również Breslauer-Amt.

SIWE WŁOSY
zdradzają zbliżającą się starość łatwo uniknąć, używając farby do włosów
„JUVENOL“
która będąc zupełnie nieszkodliwą, barwi natychmiast po użyciu siwe włosy na każdy pożądanym naturalny kolor, jest zupełnie nieszkodliwa i łatwa w użyciu.
Do nabycia wszędzie.
Parfumerie d'Orient, Varsovie.

Tow. Przem.-Handlowe „Spójnia“ Zawalna 7
Poleca: hurtownie i detalicznie wszelkie artykuły budowlane, okucia okienne i drzwiowe, odlewy piecowe, cegły zwykła i ogniotrwała, gipsy.
Przedstawicielstwa na Wileńszczyznę wapienników „Biel” w Opocznie. 3-1

Dyrekcja Teatru Wielkiego
poszukuje dla opery i operetki panów i pań do chóru.
Zgłoszenia w dyrekcji między 12 a 2 i 6 a 8 wieczór.

D-r Med.
Kazimierz Kukiewicz
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne. od 8—9 i od 3—5 popoł. ul. Śniadeckich 1.

D-r. **S. SOKOŁOWSKI**
Chor. skórne i weneryczne ul. Subocz (Sierocka) 6 m. 1. przyjmuje od g. 5—7.

Akuszerka z Wst. szawy
udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Akuszerka OKUSZKO
ul. Wielka 33—2, przyjmuje 9—11 i 3—6.
UDZIELA PORAD.

Kobieta-Lekarz
Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszer-ryjne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

DOKTOR
E. BIRZOWSKI
Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 10—2 i 4—7. Panie od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róż Mickiewicza).

Dr. med. Kapłan
Spec. chor. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11. m. 1 wejście z Benedyktyńskiego zaułka 9—12 i 4—7. Telefon 640.

Dr. J. Bernstejn
chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczo-płciowe. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

Dr. med. D. Zeldowicz
z Moskwy. Spec. wenerycz., moczo-pł., syfilis i skórne od 9—1 i 5—8, Mickiewicza 24.

Technik-mechanik
z długoletnią praktyką, znający budowę, fabryczne i gorzelnicze instalacje, poszukuje posady. Zgodzi się na wyjazd: Oferty w biurze ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4, dia technika. 2—1

BIURO NAUCZYCIELSKIE
M. Bagińskiej, Wino, Jagiellońska 7—8. Od godz. 12—2 poleca nauczycielki, nauczycieli, bony i wychowawczyń. Tamże od godz. 6—7 wiecz. otwarty dział rekomendacyjny dla posiadających dobre świadectwa: kucharek, pokojówek, gospodyń, ochmistrzyń, rzadców i t. p.

Nasiona świeże prawdziwe francuskie
„Lewkonja Nicejska“
„Goździki Chabaud“
nadeszły u **W. Welera** ul. Sadowa 8.

DRUKARNIA „NOTUS“
WILNO, WIELKA 42
Wykonuje szybko i starannie wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące